

Sygn. akt III A Uz 52/12

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Irena Różańska – Dorosz /spr./

Sędziowie: SA Barbara Pauter

SA Barbara Staśkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2012 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania (...) S.A. w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

przy udziale zainteresowanych (...) sp. z o.o. w W., W. D., Z. S., R. B., M. M., T. R., P. M. i A. D.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek zażalenia wnioskodawcy

na postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt VII U 167/11

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił odwołania wnioskodawcy od siedmiu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. ustalających podstawy wymiaru składek zainteresowanych na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu zatrudnienia u wnioskodawcy.

Od powyższego wyroku (...) S.A. w W. złożyła w terminie apelację, przy czym zarządzeniem z 21 listopada 2011 r. wnioskodawca został wezwany do jej uzupełnienia w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia przez uiszczenie opłaty w wysokości 210 zł oraz złożenie 9 dodatkowych odpisów apelacji.

Wezwanie zostało doręczone pełnomocnikowi wnioskodawcy w dniu 24 listopada 2011 r., przy czym wskazane braki zostały uzupełnione tylko częściowo, tj. przez uiszczenie w terminie opłaty od apelacji.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Świdnicy odrzucił apelację wnioskodawcy (...) S.A. w W. wskazując, że pełnomocnik wnioskodawcy nie uzupełnił wszystkich braków formalnych apelacji, tj. nie złożył jej odpisów dla zainteresowanych w określonym przez Sąd Okręgowy terminie.

Powyższe orzeczenie zaskarżył zażaleniem pełnomocnik wnioskodawcy wnosząc jednocześnie o przywrócenie terminu do złożenia dodatkowych odpisów apelacji w celu nadania jej dalszego biegu. W uzasadnieniu wskazał, że regulacja art. 370 k.p.c., będąca podstawą odrzucenia apelacji, bez przywrócenia terminu do usunięcia braków formalnych, pozostaje w sprzeczności z wyrażoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP zasadą o co najmniej dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym, która znów stanowi gwarancję umożliwiającą usuwanie błędów, omyłek i innych uchybień popełnionych w sądach pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 368 k.p.c., apelacja, oprócz wymagań stawianych jej jako środkowi odwoławczemu (§ 1 pkt 1-5), powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a więc spełniać warunki określone m.in. w art. 126 k.p.c. i art. 128 k.p.c. Jednym z nich jest dołączenie odpisów pisma zawierającego apelację oraz załączników celem doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom. Niedołączenie odpisów apelacji uniemożliwia nadanie jej biegu, a w konsekwencji - rozpoznanie, w związku z czym brak w tym zakresie, nieusunięty w wyznaczonym terminie, uzasadnia odrzucenie apelacji.

Należy przy tym zaznaczyć, że tylko wtedy, gdy w wypadku dostrzeżonego braku sąd (przewodniczący) - wzywając stronę do jego usunięcia - szczegółowo określi, o jaki brak chodzi oraz poinstruuje, w jaki sposób ma on być wyeliminowany, może nastąpić negatywny skutek procesowy związany z nieuzupełnieniem braku.

W sprawie z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia, bowiem zarządzeniem z 21 listopada 2011 r. pełnomocnik wnioskodawcy w sposób czytelny i rzeczowy został wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji przez uiszczenie opłaty od apelacji w kwocie 210 zł oraz złożenie jej dodatkowych odpisów, a nadto w wezwaniu został jasno określony zarówno termin do wykonania tej czynności oraz skutek jej niewykonania. Skarżący natomiast uzupełnił braki formalne jedynie w części, tj. uiszczając stosowną opłatę. W tym miejscu zauważyć należy, co jest bezsporne w judykaturze, że strona nie może powoływać się na pozbawienie możliwości kontroli orzeczenia zaskarżonego apelacją w sytuacji, gdy w sposób nieprawidłowy skorzystała z przysługującego jej środka odwoławczego. Przysługujące każdemu prawo do sądu powinno być bowiem wykonywane w sposób liczący się z obowiązującymi w tym zakresie ustawowymi przepisami dotyczącymi procedur sądowych. Tym samym, skoro pełnomocnik wnioskodawcy został wezwany do uzupełnienia braków formalnych apelacji, do którego to się nie zastosował, słusznie Sąd Okręgowy uznał, że apelacja, jako dotknięta brakami uniemożliwiającymi nadanie jej dalszego biegu, podlegała odrzuceniu.

Zauważyć także należy, że skutek prawny wywołany uchybieniem terminu jest niezależny od przyczyny opóźnienia (art. 167 k.p.c.). Liczy się bowiem sam fakt przekroczenia terminu. Natomiast charakter przyczyny może mieć znaczenie dla powstania ustawowej podstawy jego przywrócenia. Zgodnie z treścią art. 168 § 1 k.p.c., sąd, na wniosek strony, może postanowić przywrócenie terminu, jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy. Przy czym w myśl art. 169 § 1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu, a ponadto równocześnie z wnioskiem strona powinna dokonać czynności procesowej (art. 169 § 3 k.p.c.).

W sprawie pełnomocnik wnioskodawcy nie tylko nie złożył stosownego wniosku do sądu właściwego, ale także nie dopełnił żadnych wymagań z tym związanych.

Dlatego też zupełnie bezzasadny jest, w kontekście rozpoznawanej sprawy i powyższych rozważań, podniesiony przez skarżącego zarzut o sprzeczności art. 370 k.p.c. będącego podstawą odrzucenia apelacji bez przywrócenia terminu do uzupełnienia jej braków formalnych z zasadą wyrażoną w art. 176 ust. Konstytucji RP, zgodnie z którą postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Skoro bowiem sąd pierwszej instancji umożliwił wnioskodawcy złożenie środka odwoławczego odpowiadającego obowiązującym przepisom, przez wezwanie do usunięcia konkretnych jego braków, a sama strona do tego zobowiązania w żaden sposób się nie odniosła, to zdaniem Sądu Apelacyjnego skarżący

nie może się powoływać na uniemożliwienie mu kontroli zaskarżonego orzeczenia. Dodatkowo zważyć należy, że sąd stosuje prawo obowiązujące, natomiast orzekaniem o niekonstytucyjności określonych przepisów (zgodności ustaw z Konstytucją RP) zajmuje się Trybunał Konstytucyjny.

Mając powyższe na uwadze, za prawidłowe należało uznać postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu apelacji wnioskodawcy z powodu nieuzupełnienia w terminie jej braków formalnych.

Z tego względu Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., oddalił zażalenie wnioskodawcy jako bezzasadne.

K.S.